

Najlepszy Kumpel

Big Cyc

Pewien konduktor z tramwaju numer sześć
Był załamany bo bardzo lubił jeść
Do "Brawa" listy słał
Zadyszkę ciągle miał
W pracy nieustannie spał

A na to jego kumpel, bardzo fajny gość
Niejedno w życiu widział i nieraz dostał w kość
Chcesz wolnym być jak ptak
Musisz zaśpiewać tak
Ale zaczekaj na mój znak

La, la, la, la ooo ooo

Młody bankowiec co żony nie mógł znieść
Kochał kobiety, bo miał kochanek sześć
Sczyściły konto mu
Aż nie mógł złapać tchu
To wszystko jak ze złego snu

A na to jego kumpel, bardzo fajny gość
Niejedno w życiu widział i nieraz dostał w kość
Chcesz wolnym być jak ptak
Musisz zaśpiewać tak
Ale zaczekaj na mój znak

La, la, la, la ooo ooo

Kiedy jest ci źle
To nie wiń za to się
Z kanału zawsze drugie wyjście jest
... pozostał z kolegami śpiew